

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **M. N.**
skazanego z art. 278 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 27 października 2022 r., sygn. XI Ka 1102/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie
z dnia 5 października 2021 r., sygn. IV K 78/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego M. N. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. G. S. – Kancelaria Adwokacka w L. – kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego M. N.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 5 października 2021 r., sygn. IV K 78/21, oskarżony M. N. został uznany winnym popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazano go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto sąd orzekł wobec oskarżonego na rzecz R. Sp. z.o.o. z siedzibą w Ł. kwotę 1.014,96 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody w części (art. 46 § 1 k.k.), a także zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 826,56 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez M. N. i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 27 października 2022 r., sygn. XI Ka 1102/21 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego M. N.. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § pkt 1 k.p.k. i w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej i błędne przyjęcie w ślad za sądem pierwszej instancji popełnienia czynu przypisanego przez M. N. w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., wobec pozbawionego podstawy faktycznej uznania wykonania w okresie 5 lat, przed popełnieniem przypisanego czynu, kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem w sprawie IV K 150/15 z dnia 22 grudnia 2015 r., co w efekcie doprowadziło do wyrażenia błędnego poglądu, że oskarżony dopuścił się przestępstwa mu przypisanego w warunkach recydywy i zaakceptowanie ujęcia tak opisanego czynu w sentencji orzeczenia sądu pierwszej instancji;
2. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym i art. 288 akapit 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - statuującego w przedmiotowej sprawie bezpośrednie stosowanie prawa unijnego - poprzez niezasadne zaniechanie wywołania kolejnej opinii biegłego z zakresu badań antroskopijnych w sytuacji, gdy sporządzona na etapie

postępowania odwoławczego opinia biegłej nie spełniała cech jasności zakreślonych treścią normy art. 201 k.p.k. i wbrew zasadzie *in dubio pro reo* przyjęcie wniosków nie wynikających bezpośrednio z opinii, a sprzecznych jednocześnie z zasadą rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego, co doprowadziło do wyrażenia błędnego poglądu, że oskarżony dopuścił się przestępstwa mu zarzucanego.

Obrońca skazanego wniósł w konsekwencji o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 października 2022 r., sygn. XI Ka 1102/21 w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym ww. sądowi oraz zasądzenie kosztów obrony wykonanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym (z uwzględnieniem treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 78/21) oświadczając, że w całości ani w części nie zostały one uiszczone.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, Zastępca Prokuratora Rejonowego Lublin-Południe w Lublinie wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. N. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przed przejściem do oceny zarzutów podniesionych w kasacji należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym (nie jest to postępowanie „trzecio-instancyjne”, którego celem miałyby być ponowne weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji). Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.). W konsekwencji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zasadniczo wolno poddawać w wątpliwość jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć ponadto szczególny charakter. Po pierwsze muszą to być uchybienia dające się

zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., po drugie zaś ich zaistnienie w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką orzecniczą najwyższej instancji sądowej, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, jako niemieszczący się w ramach założeń kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Lektura treści zarzutów i uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do przekonania, że pod pozorem podniesienia zarzutów rażącego naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego — autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie kwestionuje w istocie błędnego zastosowania prawa bądź wadliwej jego interpretacji skutkującej jego wadliwym zastosowaniem, bądź naruszeniem przepisów procedury karnej, lecz dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. W uzasadnieniu nadzwyczajnego środka odwoławczego brak jest jakichkolwiek argumentów prawnych, które mogłyby przekonać o tym, że w sprawie wystąpiło rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Skarżący uzasadnił podniesione zarzuty w sposób dość lakoniczny, powtarzając część argumentacji, która została powołana w treści wywiedzionej od wyroku sądu *meriti* apelacji oskarżonego i jego obrońcy odnoszącej się do karalności M. N. . Treść postawionych w *petitum* kasacji zarzutów oraz sposób ich uzasadnienia jednoznacznie wskazują, że skarżący kontestuje ustalenia faktyczne, poczynione przez sądy obu instancji, co w postępowaniu kasacyjnym uznać należy za zabieg niedopuszczalny. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, którego celem jest ponawianie kontroli odwoławczej. Skonfrontowanie przedstawionych w *petitum* kasacji zarzutów uzasadnienia w połączeniu z jego uzasadnieniem, z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie nie potwierdza zarzutów rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia zarówno poprzez uznanie karalności M. N. prowadzącej do zakwalifikowania przypisanego mu czynu jako popełnionego w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k., jak i poprzez zaniechanie wywołania kolejnej opinii biegłego z zakresu badań

antroskopijnych dla wyjaśnienia wątpliwości co do popełnienia przez M. N. zarzucanego mu przestępstwa na jego korzyść.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. 1 *petitum* kasacji, w pierwszej kolejności wskazać należy, że wyartykułowany przez obrońcę M. N. zarzut — z punktu widzenia rygorów procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym — jest dotknięty ułomnością. Chodzi bowiem o to, że autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia w jego *petitum* nie wskazuje precyzyjnie jednego z przepisów prawa (art. 413 k.p.k.), którego naruszenia miał dopuścić się w sposób rażący sąd odwoławczy. Zdecydowanie nieprawidłowa jest praktyka polegająca na próbie przerzucania ciężaru ustalania „kwalifikacji” prawnej podniesionego przez autora kasacji zarzutu na Sąd Najwyższy. To na podmiocie fachowym (art. 526 § 2 k.p.k.) ciąży obowiązek wskazania i precyzyjnego określenia sposobu, w który miało dojść do rażącego naruszenia prawa w postępowaniu odwoławczym (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k.). W niniejszej sprawie obrońca M. N. nie skonkretyzował jednak naruszenia, którego konkretnie przepisu art. 413 k.p.k. dopuścił się sąd drugiej instancji.

Podniesiony przez obrońcę skazanego zarzut okazał się bezzasadny. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalenia dokonane przez sąd pierwszej instancji zaaprobowane przez sąd odwoławczy odnoszące się do zasadności przypisania M. N. działania w warunkach recydywy specjalnej podstawowej określonych w art. 64 § 1 k.k. uznać należy za słuszne, a jako takie nie dawały podstaw do stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości wyroku skazującego, która obligowałaby sąd odwoławczy do zastosowania art. 440 k.p.k. Sąd Okręgowy w Lublinie, jak wskazano wyżej, nie czynił w tej mierze własnych ustaleń faktycznych, poprzestając na uznaniu za wiarygodną aktualnej (na datę wyrokowania) informacji z Krajowego Rejestru Karnego. Jak wynika z tego dokumentu (k. 575v.), a także dołączonego do akt przedmiotowej sprawy odpisu wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. IV K 150/15 wraz z adnotacją o okresie odbywania kary pozbawienia wolności (k. 49-52), M. N. odbył karę 1 roku pozbawienia wolności orzeczoną ww. wyrokiem w okresie od 26.07.2016 r. do 26.07.2017 r. Ustalenie to, czyni stanowisko skarżącego zawarte

w uzasadnieniu zarzutu kasacji jakoby zarówno informacja z Krajowego Rejestru Karnego, jak i jakiegokolwiek inny dowód, nie zawierają zapisu o wykonaniu kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. IV K 150/15 przed dniem 22 sierpnia 2018 r. (tj. datą popełnienia czynu przypisanego skazanemu), całkowicie gołosłownym. W tej sytuacji za niesłuszne należy uznać zastrzeżenia skarżącego co do zaaprobowania przez sąd odwoławczy opisu czynu przypisanego skazanemu przez sąd pierwszej instancji, do czego wydaje się zmierzać sformułowany w kasacji zarzut rażącego naruszenia „art. 413 § pkt 1 k.p.k.”, jak i twierdzenia skarżącego jakoby sąd odwoławczy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów określoną w art. 7 k.p.k. Jak wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy w swoich judykatach, skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia tego przepisu możliwe jest bowiem tylko wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, na podstawie przeprowadzonych przez siebie dowodów, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów.

Również drugi z podniesionych przez obrońcę skazanego zarzutów (z pkt. 2 *petitum* kasacji) okazał się bezzasadny. Trzeba przypomnieć, że postępowanie odwoławcze (mimo wprowadzenia przez ustawodawcę zdecydowanie silniejszych niż na gruncie poprzednio obowiązującego stanu normatywnego akcentów apelacyjnych do normatywnego modelu tego etapu postępowania) nie jest zorientowane na ponowienie czy też powielanie postępowania dowodowego, które zostało przeprowadzone w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, lecz kontrolę prawidłowości przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego. W świetle powyższych ustaleń, przeprowadzenie kolejnej opinii biegłego z zakresu badań antroskopijnych, w sytuacji, gdy na etapie postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w Lublinie dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badań antroskopijnych, okazało się zbędne. Zauważyć należy, że po ujawnieniu wskazanej opinii przez sąd na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2022 r., obrońca M. N. złożył wniosek o zasięgnięcie opinii uzupełniającej, a sąd dowód ten dopuścił (k. 593). Biegła opiniowała ustnie na rozprawie w dniu 15 września 2022 r.,

szczegółowo odnosząc się pytań oskarżonego, jego obrońcy, jak i sądu (k. 608-609). Tak na ww. rozprawie, jak i w dalszym toku postępowania odwoławczego strony, a w szczególności oskarżony i jego obrońca, nie kwestionowali przedmiotowej opinii, jak również nie złożyli wniosku o zasięgnięcie kolejnej opinii biegłego z zakresu badań antroposkopijnych. Sporządzona w formie pisemnej, a następnie uzupełniona w formie ustnej na rozprawie, opinia z zakresu antroposkopii została oceniona przez sąd odwoławczy jako pełna, jasna i pozbawiona wewnętrznych sprzeczności, a w konsekwencji jako przesądzająca o sprawstwie skazanego. W tej sytuacji brak jakichkolwiek podstaw do uznania, iż sąd odwoławczy naruszył przepis art. 201 k.p.k. Samo subiektywne przekonanie strony postępowania, iż wydana w sprawie opinia jest niepełna, niejasna bądź sprzeczna wewnętrznie lub z inną opinią nie może być podstawą dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego w oparciu o art. 201 k.p.k. czy art. 5 § 2 k.p.k. Jak trafnie dostrzega prokurator w odpowiedzi na kasację cyt.: „skoro zatem skarżący nie kwestionował opinii na etapie postępowania odwoławczego (po jej uzupełnieniu przez biegłą na rozprawie), a opinia ta była przekonująca i zupełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie należycie uzasadnił, to fakt, iż opinia ta nie była korzystna dla oskarżonego, nie jest przesłanką jej podważenia i następnie domagania się dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art. 201 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, że sąd wezwał biegłą do uzupełnienia opinii, a postąpienie takie wynikało z dążenia do rzetelnego wyjaśnienia sprawy i usunięcia wszystkich wątpliwości w odniesieniu do ostatecznie przypisanego skazanemu występkowi kradzieży”. Wobec powyższego nie można zgodzić się również ze stanowiskiem, jakoby w świetle całokształtu materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z regułą wyrażoną w art. 7 k.p.k., w przedmiotowej sprawie zachodziły wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Z uzasadnienia tego zarzutu kasacji wynika, iż skarżący wątpliwości tych upatruje w niejednoznacznym wniosku opinii antroposkopijnej dotyczącym tego, czyj wizerunek został zarejestrowany na dowodowym nagraniu z monitoringu. Takie stanowisko jest jednak nieuprawnione, albowiem nakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się bowiem jedynie do wątpliwości jakie, na tle realiów konkretnej sprawy, powziął organ procesowy. Stąd dla oceny czy nie został naruszony zakaz tłumaczenia nieusuwalnych wątpliwości

na niekorzyść oskarżonego nie są istotne wątpliwości zgłaszane przez stronę (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 29 marca 2022 r., I KK 85/22, LEX nr 3418035 czy z dnia 21 września 2021 r., II KK 424/21, LEX nr 3412923). Skarżący formułując przedmiotowy zarzut odwołał się również do wybranych przepisów prawa unijnego. Nie wynika z nich jednak reguła, która byłaby bardziej korzystna dla skazanego, to jest nakazywała rozstrzygać na korzyść skazanego wszystkie, a nie tylko niedające się usunąć wątpliwości. Jak słusznie podniesiono w orzecznictwie sądów powszechnych, "niedające się usunąć wątpliwości", o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., należy interpretować nie tylko w kontekście art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz. U. EU L 67 z dnia 11 marca 2016 r.), ale również w aspekcie art. 6 ust. 1 tego aktu, który wskazuje, że choć ciężar dowodu winien spoczywać na oskarżeniu, to powyższe stosuje się z zastrzeżeniem obowiązków sędziego lub właściwego sądu w zakresie poszukiwania zarówno dowodów obciążających, jaki uniewinniających. Zważywszy na obowiązki nałożone przez ustawodawcę krajowego w art. 366 k.p.k., w szczególności wymóg baczenia, aby wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy, w polskim porządku prawnym, uwzględniającym Dyrektywę, w istocie dopiero po wyjaśnieniu - w granicach możliwości faktycznych i prawnych - wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzygane są na korzyść oskarżonego. Trudno doszukać się sprzeczności między takim ujęciem, a zasadą z art. 6 ust. 2 Dyrektywy, skoro wprowadza ona pewien kanon postępowania, możliwy do zaakceptowania zarówno przez te państwa członkowskie, w których funkcjonuje model kontradyktoryjny, jak i te, oparte na modelu inkwizycyjnym postępowania karnego" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2019 r., II AKa 483/19, KZS 2020/10/78, Prok.i Pr.-wkł. 2021/1/40, Prok.i Pr.-wkł. 2021/2/42, LEX nr 2977534).

Sumując: uwzględniając ewidentną bezpodstawność zarzutów postawionych w kasacji, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego M. N. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., biorąc pod uwagę

trudną sytuację materialną skazanego, a także wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Na rzecz obrońcy z urzędu, który sporządził i wniósł kasację zasądzono opłatę zgodną z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2023 r. poz. 2631 t.j.) przy uwzględnieniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. sygn. SK 66/19 i z dnia 20 grudnia 2022 r. sygn. SK 78/21.

[J.J.]

(r.g.)